

Sygn. I C 487/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2022 r. w Słupsku,

po zamknięciu rozprawy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. L. i M. L.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo główne;
2. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów A. L. i M. L. 2.213,81 zł (dwa tysiące dwieście trzynaście złotych i osiemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty;
3. w pozostałym zakresie powództwo ewentualne oddała;
4. zasądza od powodów A. L. i M. L. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. 5417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. nakazuje ściągnąć od powodów A. L. i M. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku 1990,77 zł (tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych i siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 487/20

UZASADNIENIE

Powodowie A. L. i M. L. wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na ich rzecz łącznie 84.612,45 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powodowie powinni spłacić w okresie od dnia 10 maja 2010 r. do dnia 10 stycznia 2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów łącznie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Na uzasadnienie podali, że zawarli w dniu 29 lipca 2008 r. z poprzednikiem prawnym

pozwanego (...) Bank S.A. umowę kredytu hipotecznego nr (...), indeksowaną kursem franka szwajcarskiego na kwotę 250.000,00 zł na okres 300 miesięcy. Przyznana kwota kredytu została przeznaczona na zakup działki budowlanej oraz na dokończenie budowy domu. Powodowie zawarli umowę jako konsumenci. Zawarcie umowy zostało poprzedzone spotkaniem powoda w placówce pozwanego, podczas którego została przeanalizowana zdolność kredytowa. Propozycja zawarcia umowy kredytu indeksowanego została przedstawiona w taki sposób, że nie wywołała obaw przed zawarciem umowy. Powodowie podnieśli, że nie przedstawiono im odpowiedniej symulacji wysokości rat w zależności od znaczących, nieprzewidywalnych wahań kursu (...), a także nie przedstawiono informacji dotyczących mechanizmu stosowania przez bank różnych kursów waluty (...) do wypłaty (uruchomienia kredytu) oraz do jego spłaty. Wskazali również, że nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, nie otrzymali przed podpisaniem umowy jej egzemplarza, celem zapoznania się i przeanalizowania w warunkach umożliwiających pełne zrozumienie jej zapisów lub ewentualne wyodrębnienie kwestii budzących wątpliwości. Pozwany nie poinformował powoda w sposób klarowny i zrozumiały dla niego o wiążących się z zawarciem umowy kredytu indeksowanego ryzyku, o możliwych konsekwencjach ekonomicznych wzrostu waluty i jego potencjalnym wpływie na wysokość kapitału kredytu jak i poszczególnych rat oraz że wzrost kapitału i rat mógł osiągnąć tak znaczne rozmiary, że naraziłby na ryzyko zdolność powoda do dokonywania spłat w przypadku silnej deprecjacji złotego względem waluty (...). Powodowie podnieśli także, że w chwili podpisywania umowy jak i w okresie późniejszym fatyczna wysokość zobowiązania powodów (saldo kredytu w (...)) pozostała nieznaną, a kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty kredytu uzależniona została od mierników wartości im nieznanymi, w tym w postaci kursu kupna i kursu sprzedaży dewiz franka szwajcarskiego obowiązującego i ustalanego przez pozwanego w sposób arbitralny. Powodowie podnieśli także, że w chwili zawarcia umowy nie wiedzieli kiedy zostanie uruchomiony ich kredyt, a tym samym kiedy poznają wysokość swojego zadłużenia wyrażonego w walucie (...). Dalej powodowie przedstawili rozbudowaną argumentację prawną wskazującą na abuzywność postanowień umowy i konsekwencje powyższego. Doprecyzowali, że w ich ocenie abuzywnymi są następujące postanowienia umowy: § 2 ust.2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2, § 9 ust.6. jako że naruszają w sposób rażący ich interesy jako konsumentów oraz kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. W dalszej części pozwu powodowie przedstawili metodologię wyliczenia wysokości roszczenia objętego żądaniem pozwu.

Pozwany (...) Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł, że sporna umowa stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności. Umowa kredytu indeksowanego była prawnie dopuszczalna nawet przed wejściem w życie ustawy z dnia 29.07.2011 r. (tzw. Ustawa antyspreadowa), a po jej wejściu w życie taki typ umowy został dopuszczony jako możliwy wariant umowy kredytu w art. 69 Prawa bankowego. Dalej pozwany podniósł, że kredyt indeksowany do waluty obcej nie jest kredytem złotowym. Należy bowiem wyraźnie rozróżnić walutę kredytu od waluty spełnienia świadczenia. W spornej umowie walutą zobowiązania kredytowego była i jest waluta obca. Powiązanie kredytu indeksowanego do waluty obcej z tą walutą obcą polega m.in. na sposobie finansowania tego kredytu przez bank. Aby możliwe było udzielenie kredytu indeksowanego do (...) i poddanie go oprocentowaniu właściwemu dla tej waluty (...), bank musiał pozyskać walutę (...) albo zaciągnąć zobowiązania w tej walucie. Klauzule umowne, którym powodowie zarzucają abuzywność pozwany podzielił na dwie kategorie: klauzula indeksacyjna (klauzula ryzyka walutowego) przewidująca sam mechanizm indeksacji kredytu i klauzula kursowa (odsyłająca do tabel kursowych). Pierwsza, zdaniem pozwanego, nie podlega ocenie pod kątem abuzywności, gdyż określa główne świadczenie stron i została sformułowana w sposób jednoznaczny. Z kolei klauzula kursowa wg pozwanego nie jest abuzywna, gdyż określanie pierwotnej wysokości zadłużenia kredytobiorców oraz wysokości rat kapitałowo – odsetkowych w walucie (...) przez odesłanie do bankowych tabel kursowych stanowiło powszechną praktykę rynkową. Brak było jednocześnie wówczas przepisu prawa obligującego pozwanego do precyzyjnego określania w treści umów kredytowych zasad ustalania przez pozwanego tabel kursowych. Nawet w razie uznania określonych postanowień umowy za abuzywne, w pierwszej kolejności należałoby ocenić, czy umowa bez postanowień abuzywnych może obowiązywać w świetle przepisów prawa krajowego. Po ewentualnym wyeliminowaniu klauzuli kursowej istnieje możliwość wykonania umowy kredytu. Nawet gdyby przyjąć, że po usunięciu klauzuli kursowej z umowy kredytu nie da się ustalić kursu (...) na potrzeby ustalenia wysokości rat kredytu, to umowa nadal może obowiązywać, gdyż możliwe jest jej wykonanie zgodnie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, poprzez spłacanie rat kredytu bezpośrednio w walucie (...). Jeśli sąd nawet uznałby, że umowa kredytu nie może

obowiązywać bez abuzywnej klauzuli kursowej, to zdaniem pozwanego, powinien ocenić czy zachodzą przesłanki do zastąpienia postanowień abuzywnych przepisem dyspozytywnym. Pozwany argumentował, że zaistniały przesłanki zastąpienia zapisów abuzywnych przepisem dyspozytywnym wskazane przez (...) w sprawie (...) D.. Przepisem dyspozytywnym, który może znaleźć zastosowanie w miejsce klauzuli abuzywnej jest art. 358 § 2 kc. Przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r., jednak nie wyklucza to zastosowania go jako przepisu dyspozytywnego w miejsce usuniętej klauzuli kursowej do umów zawartych przed wejściem w życie tego przepisu. Po pierwsze, na mocy obowiązujących w prawie krajowym reguł intertemporalnych przepis ten znajduje wprost zastosowanie do istniejących w dniu jego wejścia w życie stosunków zobowiązaniowych o charakterze ciągłym. Po drugie – (...) w wyroku w połączonych sprawach (...) i (...) S. zaakceptował stosowanie w miejsce klauzuli abuzywnej przepisu dyspozytywnego, który wszedł w życie po zawarciu umowy, do której miałby zostać zastosowany. Z powyższych względów, jak twierdzi pozwany, w przypadku przyjęcia przez sąd abuzywności klauzuli kursowej, doszłoby do zastąpienia kursów (...) określonych w tabelach kursowych poprzednika prawnego pozwanego kursami średnimi (...) publikowanymi przez NBP i dokonanie odpowiednich przeliczeń w oparciu o średni kurs NBP obowiązujący w dniu dokonania danej operacji finansowej. Pozwany podkreślił, że udzielił powodowi pełnej i rzetelnej informacji na temat mechanizmu i funkcjonowania kredytu indeksowanego kursem (...), w tym poinformował go o ryzyku wiążącym z zawarciem umowy wskazując w tym zakresie na oświadczenia powodów zawarte w spornej umowie. Strona pozwana zakwestionowała nadto wyliczenia dokonane przez powodów. Wniosła również o poinformowanie powodów przez sąd o skutkach ewentualnego unieważnienia umowy kredytu, a na wypadek zaś ewentualnego unieważnienia umowy kredytu podniosła ewentualny zarzut potrącenia, a na wypadek ewentualnego unieważnienia umowy kredytu i nieuwzględnienia ewentualnego zarzutu potrącenia podniosła ewentualny zarzut potrącenia.

Pismem procesowym z 28 czerwca 2021 r. (k. 248 i nast.) powodowie dokonali modyfikacji powództwa wnosząc ostatecznie o zasądzenie łącznie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. 19352,69 zł oraz 42.384,06 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powoda w okresie od 11 lipca 2011 r. do 10 stycznia 2020 r. na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) sporządzonej w dniu 29 lipca 2008 r. oraz o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) sporządzonej w dniu 29 lipca 2008 r. sporządzonej pomiędzy A. L. i M. L. a (...) Bank S.A. z siedzibą w W., jako poprzednikiem prawnym pozwanego. Dotychczasowe żądanie główne zgłosili natomiast jako żądanie ewentualne, w przypadku uznania przez Sąd związania stron umową kredytu co do zasady. W przypadku uznania, że nie istnieją podstawy do pełnego uwzględnienia ww. żądania z uwagi, że świadczenia spełnione przez powoda w walucie indeksacji nie mogą być zwrócone w walucie polskiej, wnieśli kolejne żądanie ewentualne w postaci zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów 15.058,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego od 10.05.2010 r. do 10.04.2012 r. oraz w dniu 13.03.2019 r., na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) sporządzonej w dniu 29 lipca 2008 r. a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych postanowień oraz o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów 42.384,06 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27.03.2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz pozwanego bezpośrednio w walucie indeksacji od 11.05.2012 r. do dnia 10.01.2020 r. za wyjątkiem dnia 13.03.2019 r. Na uzasadnienie powodowie podnieśli, że żądanie opierają na przesłance nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Podkreślili, że poprzez modyfikację powództwa poszukują ochrony prawnej umożliwiającej powodowi uwolnienie się od postanowienia nieuczciwego i doprowadzenia do stanu sprawiedliwości i równości kontraktowej. Odwołując się do wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i (...) stanowiska dopuszczającego możliwość upadku całej umowy kredytu, powodowie wnoszą w pierwszej kolejności o zwrot równowartości rat kredytu, uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od dnia 11.07.2011 r. do dnia 10.01.2020 r. oraz ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. Natomiast w przypadku uznania przez Sąd, że umowa kredytu może nadal obowiązywać z wyłączeniem nieuczciwych postanowień umowy, powodowie pozostawiają zgłoszone wcześniej żądanie jako ewentualne, dochodząc zwrotu różnicy pomiędzy sumą spłaconą, a należną z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych, przyjmując

możliwość pozostawienia umowy kredytu w mocy. Jednocześnie w przypadku uznania, że nie istnieją podstawy do pełnego uwzględnienia ww. żądania z uwagi, że świadczenia spełnione przez powodów w walucie indeksacji nie mogą być zwrócone w walucie polskiej powodowie sformułowali kolejne żądanie zwrotu nadpłaconych rat kredytu biorąc pod uwagę walutę w jakiej spłacali świadczenia na rzecz pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarówno w zakresie roszczeń zgłoszonych w pozwie, jak i w piśmie modyfikującym powództwo powołując się na dotychczas zaprezentowaną argumentację w zakresie dotyczącym nieważności spornej umowy oraz w zakresie dotyczącym tzw. „odfrankowienia”. Nadto wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. i M. L. dość pilnie potrzebowali w 2008 r. kredytu, aby sfinansować zakup działki i dokończenie budowy domu. Na ten cel potrzebowali kwoty ok. 250 000,00 zł. Powodowie chcieli zaciągnąć kredyt złotówkowy jednakże w kilku bankach odmówiono im kredytu złotówkowego z uwagi na brak zdolności kredytowej na wnioskowaną kwotę. Wówczas M. L. udał się do pośrednika, który zaproponował powodom kredyt we frankach szwajcarskich, wskazując, że najkorzystniejszą ofertę takiego kredytu ma (...) Bank. M. L. rozważał wówczas, czy wziąć niższy kredyt, ale nie pozwoliliby to powodom na wykończenie domu w terminie. Powodom zależało na szybkim podpisaniu umowy. O szczegółach dotyczących kredytów rozmawiali w banku. Powodowie przeczytali umowę. Pomimo że nie rozumieli wszystkich jej zapisów, nie wzięli umowy do domu, by na spokojnie przeanalizować jej treść i warunki. Przy podpisywaniu umowy przedstawiciel banku poinformował powodów o zmianach kursowych, wskazał przy tym, że frank jest stabilną walutą.

(bezsporne)

W dniu 29.07.2008 r. M. L. i A. L. jako kredytobiorcy zawarli z (...) Bankiem Spółką Akcyjną w W. jako bankiem kredytującym umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...). W § 2 umowy wskazano, że Bank udziela Kredytobiorcy kredytu w kwocie 250.000,00 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...), na okres 300 miesięcy od dnia 29.07.2008 do dnia 11.07.2033 r. W ustępie drugim wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona wg kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. § 4 ust. 1a umowy przewidywał, że każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy. § 9 ust. 2 umowy przewidywał, że spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Zgodnie z § 9 ust. 6 wysokość należnych odsetek określona jest w (...). Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Zgodnie z § 11 ust 3 umowy Bank na pisemny wniosek Kredytobiorcy mógł dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w (...).

(dowód: umowa kredytu - k. 26-26, aneks nr (...) - k. 27-27v.)

W dniu 04.05.2012 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, zgodnie z którym m.in. począwszy od 10.11.2008 r. do dnia 10.04.2012 r. wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w (...), a spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty, a począwszy od 10.05.2012 r. spłata rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w (...) i dokonywana w (...).

(dowód: aneks nr (...) - k.28-29v.)

Wartość rat jaką powodowie zobowiązani byli zapłacić na rzecz pozwanego wg kursów średnich NBP w miejsce kursów stosowanych przez Bank w okresie od 07.08.2008 r. do 04.05.2012 r. wynosi 63.329,97 zł. Łączna wartość rat jaką powodowie faktycznie zapłacili na rzecz pozwanego w okresie od 07.08.2008 r. do 04.05.2012 r. wynosi 66.036,66 zł. Z powyższego wynika, że w okresie od 10.05.2010 r. do 04.05.2012 r. powodowie powinni spłacić 29.604,30 zł a faktycznie spłacili 31.818,19 zł. Nadpłata zatem wynosi 2.213,81 zł.

(dowód: opinia biegłego k. 208-222v.)

(...) Bank Spółka Akcyjna w W. jest następcą prawnym (...) Bank Spółki Akcyjnej.

(bezsporne)

Sąd zważył:

Powództwo główne nie zasługiwało na uwzględnienie, a powództwo ewentualne – tylko w niewielkiej części.

Powództwo główne związane było z żądaniem ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytowej i oparte na twierdzeniu o tym, że umowa jest nieważna.

Nieważność umowy kredytowej powodowie wywodzili z art. 58 § 1 i 3 kc. Z norm tych wynika, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Z przepisu tego wyraźnie wynika, że nawet gdyby przyjąć iż wskazane przez powodów klauzule są dotknięte nieważnością, nie powoduje to automatycznie skutku nieważności całej umowy.

Przede wszystkim bowiem – nie sposób wywodzić, że cała czynność prawna w postaci umowy kredytowej zawarta została w celu obejścia ustawy lub była z nią sprzeczna. Twierdzeń takich nie wysuwają nawet powodowie. Nie sposób więc w oparciu o nieważność klauzul przeliczeniowych obalić umowę. § 3 powołanego przez powodów art. 58 kc wskazuje jednoznacznie konsekwencje takiej sytuacji. Mianowicie jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W toku postępowania nie dowiedziono natomiast, że bez klauzul przeliczeniowych opartych o tabele kursowe banku umowa nie zostałaby zawarta. Nie wynika to również z samej treści umowy ani jej istoty. Wynagrodzeniem banku były odsetki umowne, toteż w przypadku zastosowania innych niż nieważne klauzul przeliczeniowych jest możliwe dalsze związanie kontraktem.

Nie sposób uznać, jak twierdzą powodowie, że przedmiotowa umowa jest sprzeczna z właściwością umowy kredytu jako niezgodna z definicją legalną tej umowy zawartą w art. 69 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe i prowadzi do obejścia prawa. Zgodnie z powołaną definicją przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W zawartej przez strony umowie bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców na 300 miesięcy, 250.000 zł (§ 2 ust 1 umowy), na zakup działki i dokończenie budowy domu (§ 3 ust.1 umowy), a kredytobiorcy zobowiązali się wykorzystać te środki na wskazany cel i zwrócić je z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (§ 7 ust. 1 i 2 umowy).

Jak wynika z powyższego treść zawartej umowy w żaden sposób nie jest sprzeczna z legalną definicją kredytu, przeciwnie – zawiera wszystkie wymagane w tej definicji elementy.

Świadczenie banku zostało więc określone w sposób dokładny i jednoznaczny jako 250.000 zł i poza sporem było, że taką właśnie kwotę bank wypłacił powodowi. Niezrozumiałą jest więc zarzut sformułowany w pozwie jakoby w umowie nie wskazano całkowitej kwoty udzielonego kredytu w złotych polskich.

Zastosowanie w umowie klauzuli waloryzacyjnej nie może zostać potraktowane jako brak dokładnego określenia świadczenia. Istota bowiem tej klauzuli, *expressis verbis* dopuszczonej przez ustawodawcę, polega na tym, że strony wybierają miernik wartości wg którego określają wysokość świadczenia. Nie tylko więc nie stoi to w sprzeczności z przepisem art. 358¹ § 2 kc, ale jest istotą tego przepisu.

W myśl powołanego art. 358¹ § 2 kc strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Powołana argumentacja jakoby klauzula waloryzacyjna dopuszczona przez ustawodawcę była tylko o tyle ważna o ile opierałaby się na „prawidłowo dobranym mierniku wartości”, który powinien „odnosić się do stanu gospodarki danego kraju” nie wynika ani z powołanego przepisu ani nawet z praktyki. Warunek taki nie istnieje, a dobór wskaźnika został pozostawiony stronom. Nie ulega wątpliwości, że na waloryzowanie zobowiązania wartością franka szwajcarskiego zgodę wyraziły obie strony i żadna z nich na wartość obiektywną tej waluty nie miała wpływu. Wbrew argumentacji powodów – stosowanie innej waluty niż złoty polski jako miernika waloryzacji było popularne już wcześniej, nawet w drobnych umowach pożyczki pomiędzy osobami fizycznymi, w sytuacji bądź wysokiej inflacji bądź przy zobowiązaniach długoterminowych jak w tym wypadku. Najczęściej zobowiązanie przeliczano wówczas na dolary amerykańskie lub euro.

Skoro zaś ustawa ani ustalone zwyczaje nie narzucają żadnych dodatkowych warunków, którym ma odpowiadać wybrany przez strony wskaźnik waloryzacyjny, brak jest podstaw do formułowania zarzutu nieważności w oparciu o niespełnienie tych nieistniejących warunków (*zasada lege non distinguende*).

Nie sposób przy tym podzielić stanowisko powodów, że zastosowanie możliwości zawartej w art. 358¹ par 2 kc stanowi „obejście” tego przepisu. Nie zostało zresztą wyjaśnione na czym to „obejście” miało polegać skoro przepis ten nie zawiera żadnego zakazu, a jedynie opisuje możliwość, więc strony mogą, lecz nie muszą z tej możliwości korzystać.

Podstawą stwierdzenia nieważności nie może być także podniesiony przez powodów zarzut jakoby w umowie zastosowano do indeksacji dwa różne mierniki wartości: kurs kupna i kurs sprzedaży (...). Analiza umowy prowadzi bowiem do wniosku, że ten miernik jest jeden i jest nim waluta (...) (*vide* § 2 ust. 1 zd. 2 umowy). Określenie to jest jednoznaczne i nie budzi wątpliwości. Zapisy odwołujące się do kursu kupna i kursu sprzedaży nie wyznaczają więc miernika wartości o jakim stanowi art. 358¹ § 2 kpc, a zasady w jaki sposób strony postanowiły ustalać wartość tego miernika. Doprecyzowanie takie byłoby zresztą konieczne w przypadku każdego wybranego przez strony miernika – np. gdyby miernikiem było złoto, czy bochenek chleba również należałoby ustalić które ceny tego miernika strony uznają za miarodajne (np. cena bochenka pszennego chleba w piekarni (...)). W umowie zastosowanie ma więc jeden miernik wartości i jest nim wartość waluty (...). Wskazano natomiast dwa różne sposoby ustalania wartości tego miernika w różnych sytuacjach kontraktowych, co może podlegać ocenie, lecz nie przesądza o nieważności całej umowy.

Powodowie podnieśli także naruszenie przez bank zasad współżycia społecznego z uwagi na nienależyte poinformowanie kredytobiorców o ryzyku kontraktowym. W szczególności informacja ta wg powodów powinna dotyczyć działania klauzuli indeksacyjnej i skali ryzyka jakie wiąże się z umową indeksowaną do waluty obcej. W treści umowy przedłożonej przez powodów w § 11 ust 4 i 5 zawarte zostało oświadczenie kredytobiorców o tym, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie kredytobiorcy oświadczyli, że akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu oraz warunków jego spłaty. Twierdząc, że informacji powyższych im nie przekazano, pomimo istniejącego zapisu na piśmie, powodowie powinni tę okoliczność wykazać zgodnie z art. 6 kc. Obowiązkiem temu powodowie nie podoleli.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika bowiem, by powołany zapis w umowie był jedynie martwą formułą. Nie potwierdzili tego nawet sami powodowie. Powódka słuchana informacyjnie kilkakrotnie powtarzała, że nie pamięta czy pracownik banku przedstawiał im informację o ryzyku kursowym, czy informował o sposobie ustalania kursu franka przez bank, nie pamiętała także czy zadawała jakieś pytania lub czy miała zastrzeżenia do umowy kredytu. Generalnie nie pamiętała jakie informacje uzyskali od pośrednika lub banku przed podpisaniem umowy. Z uwagi na to, że zawarcie umowy miało miejsce 12 lat wcześniej oświadczenia powódki są jak najbardziej wiarygodne i zrozumiałe. Powód, który wg powódki miał większą orientację ponieważ to on rozmawiał z innymi bankami i pośrednikiem, również nie zakwestionował że udzielono im informacji o których mowa w § 11 ust.4. Potwierdził przy tym wprost, że choć nie przedstawiono im symulacji to jednak była rozmowa na temat tego co się stanie gdy kurs franka wzrośnie lub spadnie. Stwierdził, że cytowany zapis rozumiał wówczas w ten sposób, że będzie to kilka groszy więcej lub kilka mniej.

Skoro więc słuchani informacyjnie powodowie nie pamiętali czy też nie zaprzeczyli, że takich pouczeń im udzielono, nie sposób przyjąć, że nie miało to miejsca. W istocie – brak jest wobec powyższego jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że okoliczności zawarcia umowy były inne niż w niej wyrażone.

Zgodnie z powołanym art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy. Powodowie natomiast, jak wyjaśniono wyżej nie dowiedli, że zawarta umowa była sprzeczna z ustawą lub miała na celu jej obejście, toteż brak było podstaw do ustalenia jej nieważności.

Wobec powyższego oddalono żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego jak i związane z nim żądanie zapłaty, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

Roszczenie ewentualne zgłoszone przez powodów oparte było o uznanie związania stron umową co do zasady, lecz po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych postanowień umownych.

Podstawą pozwalającą na analizę postanowień umownych pod kątem ich abuzywnego charakteru jest art. 385¹ kc stanowiącym de facto wynik implementacji do polskiego porządku prawnego art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Pozwany nie kwestionował, że w chwili zawierania umowy powodom przysługiwał status konsumenta, toteż należało uznać że ta przesłanka nie wymagała dowodu. Nie budzi też wątpliwości w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że kwestionowane postanowienia umowne nie były uzgodnione indywidualnie. Pozwany nie przedstawił bowiem na tę okoliczność żadnego dowodu.

Ocena czy wskazane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron wymaga przywołania ich treści. I tak:

- § 2 ust. 2 umowy: „Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona wg kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.”
- § 4 ust. 1A umowy: „Każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy wg kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania danej transzy.”
- § 9 ust. 2 zd. 2-4 umowy: „Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych wg kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.”
- § 9 ust. 6 zd. 2-4 umowy: „Wysokość należnych odsetek określona jest w (...). Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek wg kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty.”

Nie ulega wątpliwości, że przytoczone zapisy umowne dotyczą wypłaty i spłaty kredytu, a więc głównych świadczeń stron.

Kwestia ta została przesądzona również w wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...), gdzie w odpowiedzi na pytanie czwarte Trybunał przypomniał, że orzekł już, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu takiej jak ta.

Postanowienia umowne określające główne świadczenia stron o tyle tylko mogą być natomiast uznane za abuzywne, o ile sformułowane zostały w sposób niejednoznaczny.

W ocenie sądu zapisy statuujące zasady przeliczeń istotnie są niejednoznaczne, bowiem zapisy umowy nie precyzowały wg jakich kryteriów ustalane były Tabele kursów banku, przez co nie poddają się weryfikacji. Brak ujęcia w umowie zasad ustalania kursów walut w pozwanym banku sprawił, że te postanowienia umowy kształtowały prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Konsumenci zdani bowiem byli na przeliczenia wypłaconej kwoty ze złotych na franki szwajcarskie, a następnie każdej z wpłacanych rat na walutę indeksacji wg tabel ustalanych przez bank. Umowa nie wskazywała jednak zasad tworzenia tabel kursowych, co powodowało, że w istocie wartość transz w walucie indeksacji i wysokość rat zależała od jednostronnej decyzji pozwanego banku, której nie można zweryfikować w oparciu o obiektywne kryteria. Zasady waloryzacji zawarte w umowie były więc niejednoznaczne, gdyż nie określały precyzyjnie w jaki sposób ustalana będzie wartość przyjętego miernika wartości. Z tego powodu klauzule te należało uznać za abuzywne, a jako takie – niewiążące konsumentów.

Ustawa stanowi przy tym *expressis verbis*, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 art. 385¹ kc nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Wynika z tego, że strony nadal są związane umową kredytową tj. kredyt jest indeksowany do (...), a kredytobiorcy mają obowiązek spłacać swoje zobowiązanie w ratach, których wysokość wyrażona jest w walucie indeksacji, lecz potrącana w złotych. Brak jest natomiast w umowie, na skutek zastosowania mechanizmu z art. 385¹ § 1 kc, ustaleń po jakim kursie należy przeliczać raty i po jakim należało przeliczyć wartość wypłaconych powodom transz.

Należy się przy tym zgodzić z argumentacją powodów, że niedopuszczalne jest uzupełnianie tej luki w umowie przez sąd w oparciu o reguły ogólne, klauzule generalne czy zasady słuszności. Podobnie zresztą orzekł (...) w cytowanym wyżej wyroku w sprawie D. (z dnia 3 października 2019 r. , (...)). Zostało tam wskazane, że art. 6 ust.1

dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, że **stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk** w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, **wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym**, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki **wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów**, które **nie stanowią przepisów dyspozytywnych** lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

E. - art. 6 ust 1 dyrektywy (...) nie stoi na przeszkodzie uzupełnianiu tych luk przez przepisy dyspozytywne, które bądź znajdują automatyczne zastosowanie w sytuacji gdy strony nie postanowią inaczej, bądź kiedy kontrahenci wyraźnie się na nie powołają.

Podobnie orzekł (...) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...) Á. K., H. R. przeciwko (...), gdzie wyraźnie zostało zaznaczone, że „art. 6 ust 1 Dyrektywy (...) **sprzeciwia się** przepisowi państwa członkowskiego, który zezwala **sądowi krajowemu**, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, **na uzupełnienie rzeczony umowy** poprzez zmianę treści owego warunku, **lecz jednak z powyższego nie wynika, że** w sytuacji takiej jak omawiana w postępowaniu głównym **art. 6 ust. 1** dyrektywy (...) **stałby na przeszkodzie** temu, **by sąd krajowy uchylił**, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, **nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego** o charakterze dyspozytywnym.

Przeciwnie, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem – w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy (...), zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków – w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać mimo wykreślenia warunku III/2 i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy (...).

Zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy (...), ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki.”

Jak wynika z powyższego – w sytuacji gdy klauzule przeliczeniowe zostały usunięte z umowy na skutek zastosowania przepisów o klauzulach niedozwolonych (zarówno art. 6 ust 1 dyrektywy (...) jak i art. 385¹ kc) zastosowanie mogą w zamian znaleźć tylko takie przepisy prawa krajowego, które zastępują wprost usunięte postanowienia umowne.

Przepis taki zawiera art. 358 § 2 kc, który stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Konstrukcja tej normy nie pozostawia wątpliwości, że znajduje ona zastosowanie zawsze, chyba że strony postanowią inaczej. Innymi słowy – strony nie muszą wyrażać zgody na opisaną zasadę, będzie ona działać zawsze gdy nie ma w tym zakresie regulacji umownych. Zawarta w art. 358 § 2 kc reguła przeliczeniowa jest przy tym jednoznaczna, odwołuje się do znanego, łatwego do ustalenia wskaźnika, a przy tym wskaźnik ten jest miarodajny i obiektywny (stanowi odzwierciedlenie warunków rynkowych).

Konkludując – abuzywne, jako niejednoznaczne i niesymetryczne klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie stron, nie wiążą powodów, a w ich miejsce wchodzi automatycznie wskaźnik w postaci średniego kursu NBP.

Po dokonaniu powyższych ustaleń niezbędne było obliczenie różnicy pomiędzy wartością wzajemnych świadczeń stron spełnionych przy zastosowaniu klauzul abuzywnych oraz po ich usunięciu.

Korzystając z wiadomości specjalnych biegłego R. P. możliwe było ustalenie kwoty, jaką powodowie zapłacili pozwanemu nienależnie, w oparciu o klauzule niedozwolone, od dnia 10.05.2010 r. (wskazanego w pozwie) do dnia zawarcia aneksu (04.05.2012 r.) Od dnia zawarcia aneksu powodowie zyskali bowiem możliwość dokonywania spłat

rat w walucie indeksacji. Wysokość rat przestała być więc zależna od kursu waluty zawartego w Tabeli banku, gdyż powodowie mogli sami poszukiwać na rynku walut najkorzystniejszej ceny franka szwajcarskiego.

Wyliczenia biegłego były rzetelne, jasne, nie budzące wątpliwości. Zarzuty stron dotyczyły w istocie pytań zadanych przez sąd biegłemu, a nie wykonanej przez biegłego opinii.

Z wykonanych przez biegłego wyliczeń wynikało, że różnica pomiędzy kwotą spłaconą do banku w ww wskazanym okresie w oparciu o klauzule abuzywne, a kwotą jaką powodowie obowiązani byłiby spłacić w tym samym okresie przy zastosowaniu kursu średniego NBP wynosiła 2.213,81 zł.

Wyliczenie to wynika z danych zawartych w Tabeli 3 i Tabeli 4 opinii biegłego. Biegły wskazał, że od momentu zawarcia umowy do chwili zawarcia aneksu powodowie spłacili 66.036,66 zł, podczas gdy przy zastosowaniu do przeliczeń w miejsce zapisów abuzywnych kursu średniego NBP powinni spłacić 63.329,97 zł. Obie kwoty należy jednak pomniejszyć o wpłaty za okres od zawarcia umowy do 09.05.2010 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

Kwota wpłacona przez powodów od 10.05.2010 r. do 04.05.2012 r. wyniosła 31.818,19 zł, podczas gdy przy zastosowaniu kursów średnich NBP w miejsce Tabel banku powinna wynieść 29.604,38 zł.

Różnicę zasądono w punkcie 2 wyroku, a w punkcie 3 oddalono powództwo ewentualne w pozostałej części.

O kosztach przeczono w punkcie czwartym mając na uwadze art. 100 kpc. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Biorąc pod uwagę, że powodowie wygrali sprawę w 2,6 % sąd uznał, że pozwany uległ tylko co do nieznaczej części i całość kosztów zasądził od powodów. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika (5400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

W punkcie piątym wyroku sąd orzekł o kosztach wynagrodzenia biegłego ustalonych prawomocnym postanowieniem i niepokrytym zaliczkami stron, w oparciu o art 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.